

Romantyk w wielkim mieście

Nerwy i Larwa C. K. Norwida

Geneza wiersza *Nerwy*

Cyprian Kamil Norwid "Nerwy" - XCV liryk z tomu *Vade-mecum* jest poetyckim przetworzeniem autentycznych zdarzeń.

Badacz twórczości Norwida Marian Płachecki pisze:

Trzynastego listopada roku 1862 Cyprian Norwid w liście do Michaliny z Dziekońskich Zaleskiej relacjonował wizytę, jaką złożył „pani Glaubert, aux Batignolles rue Truffaut 70. Jest to rodzona siostra Bolesława Wielogłowskiego, pozostająca w tej chwili z d z i e c k i e m m a ł y m w n i e o p a l o n y m i n i e z a p ł a c o n y m m i e s z k a n i u (...)”. Do sprawy wracał w liście słanym już nazajutrz, z góry uprzedzając: „Mam czasem tak skłopotaną głowę, że niekoniecznie za zupełną logiczność pisań moich poufnych odpowiadać mogę i winienem”. Tym razem wedle piszącego los samotnej matki, zapomnianej przez wszystkich w dzielnicy Paryża, gdzie zawsze roіło się od Polaków, był jednym tylko ze świadectw kwestii znacznie poważniejszej. „Jesteśmy żadnym społeczeństwem. Jesteśmy wielkim s z t a n d a r e m n a r o d o w y m ”

Teza: Wiersz pokazuje obojętność ludzi wobec cierpienia wynikającego z nierówności społecznych.

Argumentacja:

1. Podmiot liryczny obserwuje świat, w którym dostrzega niesprawiedliwość.

- ujawnia się bezpośrednio – liryka bezpośrednia („Byłem wczora...”);
- odwiedza dwa różne miejsca: ubogi dom i salon;
- spotkanie z biedą jest dla niego spotkaniem z krzyżem, ale nie zmienia ono jego pojmowania świata – w zakończeniu wiersza określa się mianem „milczącego faryzeusza” – obłudnika (kontekst biblijny), który milczy w obliczu krzywdy ludzkiej z obojętności lub tchórzostwa.
- początkowo ma poczucie bezsensu życia: „Obmierzył mi świata”; z pogardą patrzy na tłum ludzi jak na „targ bydłęcy” (animalizacja);
- gorzkie doświadczenie nie przeszkadza mu bawić się w salonie Baronowej;
- hipokryzja podmiotu lirycznego zostaje zdemaskowana przez niego samego – zdaje sobie sprawę, że dostrzega istniejące zło, ale niejako wypiera się go lub wypiera je ze świadomości.

2. Obraz świata zbudowany jest na zasadzie kontrastu, co pokazuje niesprawiedliwy podział świata na nędzę i bogactwo:

- miejsce, gdzie „mrą z głodu” – wszechobecna śmierć, miejsce na marginesie społecznym (nielegalne), spróchniałe belki, wystające gwoździe, łatwo o upadek;
- sakralizacja miejsca nędzy ludzkiej – wystający ze spróchniałej belki gwoździe rodzi skojarzenia z krzyżem Chrystusa - symbol męki ratuje bohatera od cierpienia, podwójne użycie słowa „cud” skłania do zastanowienia się, czy szczęście podmiotu było przypadkowe, czy też miała na to wpływ jakaś wyższa siła, bohater liryczny nie ma jednak ochoty cieszyć się z własnego szczęścia, jest porażony tłumem biedaków;
- Salon Pani Baronowej - świat materialnych błyskotek i niewiele wartych domowych sprzętów, piękne lustro, kandelabry, czyli duże, wieloramienne świeczniki, kolorowe ptaki na plafonie (malowidło pod sufitem); życie w nim jest ciągłą zabawą i otaczaniem się rzeczami pięknymi dla oka, lecz poza tym – zbędnymi, pustymi, skrajnie materialnymi.

3. Obnażenie pustki rodzącej się ideologii socjalizmu - ruchu społeczno – politycznego, który miał za zdanie zniesienie wszelkich nierówności społecznych, zakładał też wprowadzenie powszechnych świadczeń socjalnych.

- Uosobienie sprzętów w salonie - służy pokazaniu, że nie ma tam miejsca na mówienie o prawdzie – o ludzkiej nędzy;
- Papugi z plafonu wołające : „Socjalizm” to ironiczne ukazanie socjalizmu, który jest martwą ideą i nie zmieni świata.

4. Tytuł „Nerwy” może rodzić nadzieję, że trauma spotkania z nędzą i skonfrontowanie się z własną niemocą i obłudą mogą w przyszłości zaowocować jakąś zmianą postawy.

Larwa – tezy interpretacyjne

interpretacja historyczna: Norwid przedstawia cywilizację europejską drugiej połowy XIX wieku.

interpretacja moralistyczna: Norwid wskazuje, że bezwzględne dążenie do zaspokojenia materialnych namiętności zawsze powoduje nicość moralną człowieka.

interpretacja ideologiczna: Wiersz jest krytyką systemu kapitalistycznego prowadzącego do upodlenia człowieka.

interpretacja psychologiczna: Norwid przedstawia, jak pogoń za pieniądzem niszczy ludzką osobowość.

interpretacja religijna: Norwid pokazuje, że człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boga zaprzecza swojemu powołaniu i upodabnia się do istot piekielnych.



Larwa - argumentacja

- 1. Podmiot liryczny to obserwator wielkowiejskiej rzeczywistości – Londyn (kontekst biograficzny – Norwid odwiedził Londyn i Nowy York, mógł zetknąć się z nieznanym wówczas w Polsce życiem metropolii).**
 - podmiot nie ujawnia się bezpośrednio – liryka pośrednia,
 - obecny jest adresat liryczny – anonimowy człowiek podążający ulicami wielkiego miasta, obcy w tym świecie, przybysz z miejsc przyjaznych człowiekowi, gdzie obowiązują wieczne zasady.
- 2. Wielkowiejska rzeczywistość ukazana nie bezpośrednio, ale poprzez porównanie z tytułową larwą – dziwną postacią podążającą ulicami Londynu.**
 - tło dla postaci tworzą nieprzyjemnie kojarzące się: „śliski bruk” i mgła – symbol zagrożenia moralnym upadkiem i znak zasłonięcia nieba, czyli boskiego porządku, miasto jawi się jako siedlisko złych mocy, przestrzeń obca;
 - napotkana postać może być świętym męczennikiem (cierń kojarzący się z koroną cierniową Chrystusa) lub bezbożnikiem-szaleńcem (motyw brudu na czole, piana bezbożna);
 - zataczająca się w błocie Biblia to symbol człowieka upodlonego w wielkim mieście lub symbol kultury wielkowiejskiej bezczeszczonej wyższe wartości, zapominającej o cnotach (kontekst filozoficzny – najwyższa wartość świata antycznego, głównie stoicyzmu);
 - znaki współczesnej cywilizacji to rozpacz i pieniądze – pisane rozstrzelonym drukiem, aby zwracały uwagę czytelnika;
 - wielkie miasto to kultura bez przeszłości, pozbawiona tradycji (kontekst literacki – „Nie-Boska komedia” – człowiekiem znikąd, bez korzeni jest Pankracy) i droga donikąd ;
 - obraz ludzkości, która „płacze i drwi” (motyw zgrzytania zębami i płaczu w piekle) – świat wielkiego miasta to spełnienie przepowiedni, ludzkość oscyluje między ofiarą a katem, między rozpaczą i błazenadą;
 - historia – dla współczesnych to tylko dzieje „krwi” (wojen), a istota społeczeństwa to pieniądz, który stał się przyczyną obecnej zguby.
 - tytuł wskazuje , że to na razie stadium wstępne wielkowiejskiej rzeczywistości - larwa. Rozwój pójdzie w nieznanym kierunku.
- 3. Nowatorska ballada - zamiast tajemnic natury pokazane są tajemnice wielkiego miasta, zamiast legendy i historyzmu – realność i współczesność.**